

## Przejawy kultu św. Jakuba Większego w Polsce – wybrane przykłady

### Wstęp

Tematem niniejszego artykułu jest ukazanie przejawów kultu jednego z najbardziej popularnych świętych w Kościele, mianowicie św. Jakuba Większego. Pod względem terytorialnym dotyczy on obecnego obszaru Polski. Podkreśliśmy jednak, że najwięcej przytoczonych przykładów odnosi się do terenów północno-wschodniej części naszego kraju, w średniowieczu był to zasadniczo obszar państwa zakonu krzyżackiego w Prusach. Niniejszym artykułem chcemy podsumować podejmowane od kilku lat badania nad różnymi aspektami kultu oraz pamięci o św. Jakubie Większym w Polsce<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> W. Rozynkowski, *Patrocinia kościołów parafialnych w diecezji chełmińskiej w średniowieczu*, „Zapiski Historyczne”, t. 65: 2000, z. 3–4, s. 45–70; tenże, *Omnes Sancti et Sanctae Dei. Studium nad kultem świętych w diecezjach pruskich państwa zakonu krzyżackiego*, Malbork 2006; tenże, *Św. Jakub – patron obiektów sakralnych w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach*, [w:] A. Sroka (red.), *Szpital i kościół św. Jakuba. 600 lat fundacji gildii szyp-rów w Gdańsku*, Toruń 2009, s. 28–47; tenże, *Św. Jakub Apostoł – patron kościoła i parafii*, [w:] K. Kluczajd (red.), *Dzieje i skarby kościoła świętojakubskiego w Toruniu*, Toruń 2010, s. 9–19; tenże, *Średniowieczne przejawy kultu św. Jakuba na Pomorzu – wybrane zagadnienia*, [w:] W. Rozynkowski, A. Zajączkowska (red.), *Drogi św. Jakuba na obszarze krajów południowego wybrzeża Bałtyku*, Lębork 2010, s. 19–32; tenże, *Kult św. Jakuba Większego w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach*, [w:] P. Roszak (red.), *Camino de Santiago – nie tylko droga. Historia i współczesność Szlaku św. Jakuba*, Toruń 2011, s. 217–250; tenże, *O najstarszych śladach kultu św. Jakuba Większego na Pomorzu Gdańskim i w Ziemi Chełmińskiej*, [w:] A. Jackowski, F. Mróz, I. Hodorowicz (red.), *Wpływ Świętego Roku Jakubowego na rozwój kultu i Drogi św. Jakuba*, Kraków 2011, s. 133–150; tenże, *Św. Jakub Apostoł – patron kościołów w diecezji toruńskiej*, [w:] A. Jackowski, F. Mróz (red.), „Akt Europejski” bł. Jana Pawła II a renesans Drogi św. Jakuba, Kraków 2012, s. 207–225; tenże, *Pielgrzymki do św. Jakuba z obszaru państwa zakonu krzyżackiego w Prusach – zarys problematyki*, [w:] A. Jackowski, F. Mróz, Ł. Mróz (red.), *1200 lat pielgrzymek do grobu św. Jakuba w Santiago de Compostela*, Kraków 2013,

## Św. Jakub, ale który?

Zajmując się kultem św. Jakuba Większego warto, a może nawet trzeba, postawić powyższe pytanie. Dlaczego? Analizując najstarsze, szczególnie średniowieczne, źródła natrafiamy niejednokrotnie na trudność z rozróżnieniem, o którego z Jakubów może chodzić: Większego czy Mniejszego. W najstarszych bowiem źródłach powszechnie wymienia się ogólnie św. Jakuba. Odniesmy się do przykładu patronatu nad świątynią nowomiejską w Toruniu: w księdze ławniczej Nowego Miasta Torunia pod rokiem 1424 odnotowano: *6 mr. czins der kirchen czu s. Jacob<sup>2</sup>*; w księdze kamlarii miasta Torunia pod rokiem 1463 czytamy, że: *der rath vornuget der kirchen S. Jacobi dy 15 mr. und 19 sc.<sup>3</sup>*; w księdze ławniczej Starego Miasta Torunia pod rokiem 1470 odnotowano: *3 mr. der kirchen czu S. Jacob<sup>4</sup>*. Jak widać, w przytoczonych źródłach mamy do czynienia z odnotowaniem patrona świątyni nowotoruńskiej. Wiemy, że był nim na pewno św. Jakub, brakuje jednak precyzyjnego wskazania, o którego Jakuba chodzi.

Jak zauważono w historiografii pewną sugestią, co do rozróżnienia obydwu świętych może być fakt, że św. Jakub Mniejszy występuje często

s. 257–268; tenże, *Św. Jakub w objawieniach bł. Doroty z Mąków*, [w:] P. Roszak, W. Rozynkowski (red.), *Camino Polaco. Teologia – sztuka – historia – teraźniejszość*, t. 1, Toruń 2014, s. 61–72; tenże, *Kościół św. Jakuba na Camino Polaco*, [w:] K. Mikulski, P. Oliński, W. Rozynkowski (red.), *Nowe Miasto Toruń. 750 lat od lokacji*, Toruń 2014, s. 383–397; tenże, *Po drodze do św. Jakuba – o szpitalach w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach*, [w:] A. Jackowski, F. Mróz, *Święci i błogostawieni na Drodze św. Jakuba. W 800. rocznicę pielgrzymki św. Franciszka z Asyżu do Santiago de Compostela*, Kraków 2014, s. 231–242; tenże, *Relikwie św. Jakuba Większego(?) w parafii św. Wojciecha i św. Katarzyny w Boluminku – przyczynek do badań nad relikwiami św. Jakuba*, [w:] P. Roszak, W. Rozynkowski (red.), *Camino Polaco. Teologia – sztuka – historia – teraźniejszość*, t. 2, Toruń 2015, s. 145–160; tenże, *Przejawy kultu św. Jakuba Większego w państwie zakonnym w Prusach*, [w:] B. Sieka, A. Szarszewski, P. Paluchowski (red.), *Między Gdańskiem a Santiago. 600-lecie konsekracji kościoła św. Jakuba fundacji szyprow w Gdańsku*, Gdańsk 2015, s. 43–64; tenże, *Relikwie św. Jakuba Apostoła w krzyżu relikwiarowym ks. biskupa Adolfa Piotra Szelażka*, [w:] P. Roszak, F. Mróz (red.), *Droga św. Jakuba w Polsce – historia, teraźniejszość i przyszłość. W 10. rocznicę otwarcia pierwszego polskiego odcinka Camino de Santiago*, Kraków 2015, s. 163–177; tenże, *Jakubowe toponimia – zarys problematyki badawczej*, [w:] P. Roszak, F. Mróz (red.), *Droga do Composteli – przeszłość i teraźniejszość*, Kraków 2016, s. 67–76; tenże, *Św. Jakub Większy – patron kościołów zakonnych w Polsce ok. 1772 roku*, [w:] P. Roszak, W. Rozynkowski (red.), *Camino Polaco. Teologia – sztuka – historia – teraźniejszość*, t. 3, Toruń 2016, s. 101–111.

<sup>2</sup> *Księga ławnicza Nowego Miasta Torunia (1387–1450)*, wyd. K. Ciesielska, Toruń 1973 (Fontes Towarzystwa Naukowego w Toruniu, t. 63), nr 988; zob. także indeks, s. 373.

<sup>3</sup> *Księga kamlarii miasta Torunia 1453–1495*, wyd. K. Mikulski, K. Kopiński, J. Tandecki, Toruń 2007, s. 152.

<sup>4</sup> *Księga ławnicza Starego Miasta Torunia (1456–1479)*, wyd. K. Kopiński, J. Tandecki, Toruń 2007 (Fontes Towarzystwa Naukowego w Toruniu, t. 99), nr 885.

w towarzystwie św. Filipa<sup>5</sup>. Jest to związane z tym, że obydwaj święci byli wspominani w kalendarzu liturgicznym razem tego samego dnia, tzn. 1 maja. Jest to ważne kryterium w rozróżnianiu św. Jakubów.

W wątpliwych sytuacjach przy rozróżnianiu świętych pomagają nam dopiero źródła nowożytne, zachowane zabytki ikonograficzne, czy wreszcie tradycja kultu danego świętego w konkretnym miejscu. Odnosi się do historii kultu św. Jakuba w Polsce przyjmuje się, zresztą tak, jak i w całej Europie, że od wczesnego średniowiecza rozpowszechnił się zwłaszcza kult św. Jakuba Większego<sup>6</sup>. Wydaje się jednak, że rozwój jego kultu przyczyniał się także do promocji kultu św. Jakuba Mniejszego. Być może w niektórych miejscach mogło być także i na odwrót. W związku z tym podczas kwerendy źródłowej należy zwrócić uwagę na to, czy obok św. Jakuba Większego nie spotykamy przypadkiem także odniesień do św. Jakuba Mniejszego. Z taką sytuacją mamy do czynienia chociażby w świątyni parafialnej w Nowym Mieście Toruniu. Odniesienie do obydwu świętych spotykamy zarówno w inskrypcjach, jak i na przedstawieniach<sup>7</sup>.

Podsumowując powyższy punkt chcę jeszcze raz wyraźnie zauważyć, że poszukując na obszarze Polski przejawów kultu św. Jakuba Większego należy być wyczulonym na obecność św. Jakuba Mniejszego. Nie można bowiem wykluczyć, że w przyszłości będziemy mogli wskazać zarówno więcej miejsc ich wspólnej obecności, jak i być może także pewnej zależności w rozwoju ich kultu.

## W liturgii

Możemy założyć, że najstarsze przejawy kultu interesującego nas świętego pojawiły się na obszarze dzisiejszej Polski dzięki liturgii. Mamy tu na myśli przede wszystkim obecność św. Jakuba Większego w kalendarzu liturgicznym. Przypomnijmy, że święty ten był odnotowywany bardzo wcześnie w martyrologiach, kalendarzach, sakramentarzach oraz w innych księgach liturgicznych. W średniowieczu, jego obchody liturgiczne spotykamy powszechnie pod datą 25 lipca. Spotykamy je zarówno w kalendarzach liturgicznych poszczególnych diecezji, jak i zakonów<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> Zob.: J. Rajman, *Średniowieczne patrocinia krakowskie*, Kraków 2002, s. 150–151.

<sup>6</sup> W. Schenk, *Kult świętych w Polsce. Zarys historyczny*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 1966, t. 13, z. 4, s. 81.

<sup>7</sup> Zob.: W. Rozyrkowski, *Św. Jakub Apostoł – patron kościoła i parafii*, [w:] K. Kluczajd (red.), *Dzieje i skarby kościoła świętojakubskiego w Toruniu*, Toruń 2010, s. 11–13.

<sup>8</sup> H. Wąsowicz, *Kult św. Jakuba Apostoła w Polsce do połowy XVI wieku w świetle ksiąg liturgicznych*, [w:] R. Knapieński (red.), *Kult św. Jakuba Większego Apostoła w Europie Środko-*

Odwołując się do początków chrześcijaństwa w Polsce, możemy przyjąć, że kult św. Jakuba Większego pojawił się w granicach naszego państwa (myślimy tu przede wszystkim o Wielkopolsce) krótko po przyjęciu sakramentu chrztu przez księcia Mieszka I i grona osób z jego najbliższego otoczenia. Na innych obszarach, np. na terenie dzisiejszej Polski północnej obchody liturgiczne św. Jakuba Apostoła pojawiły się wraz z pierwszymi misjonarzami, a więc na początku XII i XIII wieku.

W średniowiecznych kalendarzach liturgicznych w całej Europie, w diecezjach polskich, a także na obszarze państwa zakonu krzyżackiego, obchody św. Jakuba Większego miały miejsce dnia 25 lipca. Odnotujmy także, że wspomnienie liturgiczne świętych Filipa i Jakuba Młodsze obchodzono powszechnie dnia 1 maja<sup>9</sup>. Dodajmy jeszcze, że w kalendarzu krzyżackim, który obowiązywał w diecezjach pruskich (diecezja chełmińska, diecezja pomezkańska, diecezja sambijska oraz diecezja warmińska), obydwie obchody jakubowe celebrowano w wysokiej randze liturgicznej *duplex* (wyższą była tylko ranga *totum duplex*)<sup>10</sup>.

## Relikwie

Możemy założyć, że relikwie św. Jakuba Większego znajdowały się na ziemiach polskich już od średniowiecza<sup>11</sup>. Dodajmy jednak, że brakuje szczegółowych badań nad tym zagadnieniem i jesteśmy zdani, wyłącznie na daleko idące uogólnienia i przypuszczenia. Ponieważ św. Jakub Większy należał w tym okresie do grona najbardziej popularnych świętych, w tym był patronem znacznej liczby świątyń parafialnych, to wręcz automatycznie nasuwa się przypuszczenie, że zapewne, przynajmniej w niektórych tych świątyniach, znajdowały się relikwie świętego<sup>12</sup>. Wydaje się jednak, że tylko poza wyjątkowymi przypadkami, które dodajmy i tak trudno nawet udowodnić, zjawisko to nie miało miejsca. Taki wniosek wyprowadzamy głównie z faktu praktycznie braku informacji o przechowaniu w tych obiektach relikwii św. Jakuba. Generalnie, na bazie dotychczasowego skromnego stanu badań, jesteśmy w stanie wysnuć

*wo-Wschodniej*, Lublin 2002, s. 25–46; tenże, *Chronologia średniowieczna*, Lublin 2013, s. 142, 147.

<sup>9</sup> B. Włodarski (red.), *Chronologia polska*, Warszawa 2007, s. 171–172.

<sup>10</sup> Zob.: W. Rozynkowski, *Omnes Sancti et Sanctae Dei. Studium nad kultem świętych w diecezjach pruskich państwa zakonu krzyżackiego*, Malbork 2006, s. 53, 54, 56, 58.

<sup>11</sup> Ogólnie o relikwiach św. Jakuba Większego zob.: J. Marecki, L. Rotter, *Relikwie. Leksykon. Historia, cuda, kult*, Kraków 2012, s. 108–109.

<sup>12</sup> Zob.: K. Szczepkowska-Naliwajek, *Relikwiarze średniowiecznej Europy od IV do początku XVI wieku. Geneza, treści, styl i techniki wykonania*, Warszawa 1996, s. 36.

wniosek, że w średniowieczu na ziemiach polskich było prawdopodobnie niewiele relikwii św. Jakuba Większego. Jest to oczywiście tylko przypuszczenie, które oczekuje na rzetelną naukową weryfikację.

Przywołajmy dwa przykłady wskazujące na obecność relikwii św. Jakuba Większego na obszarze Polski w średniowieczu. Około 1450 roku relikwie tegoż świętego znajdowały się w Oleśnicy Małej koło Oławy. Odnotujmy, że przechowywano tam również doczesne szczątki św. Jakuba Młodsze<sup>13</sup>. Nie możemy wykluczyć, że relikwie św. Jakuba Większego znajdowały się już w średniowieczu w kościele norbertanek w Strzelnie<sup>14</sup>.

Możemy założyć, że relikwie świętego z Hiszpanii trafiały na ziemie polskie również w okresie nowożytnym. Trudno nam się jednak odwołać precyzyjnie do konkretnych przykładów. Być może już w XVIII wieku relikwie św. Jakuba Większego znajdowały się w kościele parafialnym w Boluminku w diecezji toruńskiej (do 1992 roku w diecezji chełmińskiej)<sup>15</sup>. Trudno też ustalić skąd pochodziły relikwie św. Jakuba Apostoła i kiedy znalazły się w posiadaniu biskupa łuckiego na Wołyniu Adolfa Piotra Szelażka (1865–1950)<sup>16</sup>. Mogły one mieć genezę nowożytną. Relikwie świętego znajdują się także w świątyni św. Jakuba Większego w Toruniu, trudno jednak cokolwiek bliższego powiedzieć zarówno o ich pochodzeniu, jak i czasie, w którym się znalazły w tym miejscu. Mając jednak na uwadze ważność ośrodka toruńskiego w dziejach kultu św. Jakuba Większego w Polsce, nie możemy wykluczyć, że pochodzą one także z okresu nowożytnego, a być może już ze średniowiecza.

Dopiero dla ostatnich lat możemy prześledzić historie pojawienia się niektórych relikwii świętego. Myślimy tu o relikwiach sprowadzonych z Rzymu, które znajdują się w następujących miejscowościach, w nawiasach podano rok wprowadzenia do parafii: Jakubów (2005 rok), Więclawice Stare (2007 rok), Łeba (2008 rok) oraz Lębork (2010 rok)<sup>17</sup>.

<sup>13</sup> Tamże, s. 37.

<sup>14</sup> L. Łbik, *Kolekcja relikwii z kujawskiego Strzelna*, „Materiały do Dziejów Kujaw i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, t. 5: 2000, s. 116; M. Starnawska, *Świętych życie po życiu. Relikwie w kulturze religijnej na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 2008, s. 135.

<sup>15</sup> W. Rozyrkowski, *Relikwie św. Jakuba Większego(?) w parafii św. Wojciecha i św. Katarzyny w Boluminku – przyczynek do badań nad relikwiami św. Jakuba*, [w:] P. Roszak, W. Rozyrkowski (red.), *Camino Polaco. Teologia – sztuka – historia – teraźniejszość*, t. 2, Toruń 2015, s. 145–160.

<sup>16</sup> W. Rozyrkowski, *Relikwie św. Jakuba Apostoła w krzyżu relikwiarzowym ks. biskupa Adolfa Piotra Szelażka*, [w:] P. Roszak, F. Mróz (red.), *Droga św. Jakuba w Polsce – historia, teraźniejszość i przyszłość. W 10. rocznicę otwarcia pierwszego polskiego odcinka Camino de Santiago*, Kraków 2015, s. 163–177.

<sup>17</sup> W. Hass, „(...) do grobu św. Jakuba...” – czyli kilka uwag o dawnej i współczesnej czci oddawanej relikwiom oraz głównym celom pielgrzymek do Santiago de Compostela, [w:] I. Hodo-

Oprócz wymienionych wyżej miejsc relikwie św. Jakuba Większego spotykamy jeszcze w następujących miejscowościach: Brzesko, Leśna, Podegrodzie, Sączów, Szczyrk oraz Tuchów<sup>18</sup>. Pochodzenie tych relikwii oraz czas pojawienia się w tych miejscach wymagają osobnych szczegółowych studiów.

Podsumowując pojęte w tym punkcie zagadnienie relikwii św. Jakuba Większego w Polsce musimy postawić ważny postulat badawczy. Na gruntowną kwerendę oczekują zbiory relikwii, które są przechowywane w parafiach oraz w muzeach na obszarze całej Polski. Może się bowiem okazać, że relikwii interesującego nas świętego jest znacznie więcej, niż jesteśmy w stanie dzisiaj wymienić. Podjęcie takich kroków wiąże się oczywiście z tym, że trzeba będzie udać się do wielu miejsc, gdyż tylko badania oparte na autopsji pozwolą na pełniejsze ustalenia.

## Sanktuaria

Wyjątkowym przejawem patronatu i obecność kultu św. Jakuba Większego w Polsce są miejsca, które są sanktuariami tegoż świętego. Obecnie w Polsce znajduje się pięć świątyń, które zostały wyniesione do tej godności. Spotykamy je w następujących miejscowościach: Jakubów (2007 rok), Lębork (2010 rok), Małujowice (2016 rok), Szczyrk (2011 rok) oraz Więclawice Stare (2013 rok)<sup>19</sup>. Wszystkie sanktuaria posiadają charakter

---

rowicz, F. Mróz (red.), *Pielgrzymi na Drodze św. Jakuba. Przeszłość i teraźniejszość*, Kraków 2009, s. 51; O. P. Pawlik, *Świątynia pw. Jakuba Apostoła w Lęborku na europejskiej sieci Camino de Santiago (Drogi św. Jakuba)*, [w:] W. Rozynkowski, A. Zajączkowska (red.), *Drogi św. Jakuba na obszarze krajów południowego wybrzeża Bałtyku*, Lębork 2010, s. 73; Ks. Z. Myszk, *Santiago de Leba – budowa parafii i kościoła pw. św. Jakuba Apostoła w Lebie*, [w:] tamże, s. 80–81; W. Hass, *O kulcie relikwii i sanktuarium św. Jakuba Apostoła w Jakubowie – współczesność, tradycja, pytania*, [w:] P. Roszak, F. Mróz (red.), *Droga do Composteli – przeszłość i teraźniejszość*, Kraków 2016, s. 77–85.

<sup>18</sup> Zob. mapę Sanktuaria św. Jakuba Starszego Apostoła, ośrodki z relikwiami Świętego, a także rozmieszczenie znalezisk muszli jakubowych w Polsce (stan na 1 września 2011 r.), [w:] P. Roszak, F. Mróz (red.), *Droga św. Jakuba w Polsce – historia, teraźniejszość, przyszłość. W 10. rocznicę otwarcia pierwszego polskiego odcinka Camino de Santiago*, Kraków 2015.

<sup>19</sup> Zob. mapę: Muszle św. Jakuba znalezione na ziemiach polskich do 2015 roku i sanktuaria św. Jakuba Apostoła Starszego, oprac. mapy F. i Ł. Mróz; muszle wg badań A. M. Wyrwy; [w:] A. Jackowski, F. Mróz, I. Hodorowicz (red.), *Wpływ Świętego Roku Jakubowego na rozwój kultu i Drogi św. Jakuba*, Kraków 2011. Na mapie brakuje świątyni w Małujowicach, sanktuarium to zostało powołane do życia w 2016 roku. F. Mróz, *Droga św. Jakuba w Polsce. Kalendarium wydarzeń: sierpień 2015 – lipiec 2016 r.*, [w:] P. Roszak, F. Mróz (red.), *Droga do Composteli – przeszłość i teraźniejszość*, Kraków 2016, s. 200–201.

diecezjalny, z wyjątkiem sanktuarium w Szczyrku, które zostało zatwierdzone jako sanktuarium lokalne.

Zauważmy, że wszystkie te sanktuaria zostały powołane do życia w ostatnich latach. Oznacza to, że są one owocem dynamicznie rozwijającego się kultu św. Jakuba Większego, który możemy obserwować w naszym kraju od początku trzeciego milenium. Sanktuaria te stają się ważniejszymi centrami kultu jakubowego w Polsce. Przyciągają nie tylko okolicznych mieszkańców, ale poprzez sieć dróg jakubowych także pielgrzymów z całej Polski oraz coraz częściej spoza granic naszego kraju. To w znacznej mierze właśnie z tych miejsc wychodzą nowe impulsy rozwijające kult św. Jakuba Większego w Polsce.

### Patron obiektów sakralnych

O świętych myślano przede wszystkim, jako o patronach. Jednym z elementów tego zjawiska stał się ich patronat nad obiektami sakralnymi. Rzeczywistość ta została nazwana pojęciami: *patrocinium* lub *wezwanie*<sup>20</sup>. Zauważmy, że patronat świętych nie ogniskował się tylko na świątyni, ale również na wspólnocie, która się w niej gromadziła, a więc na przykład patron świątyni parafialnej był patronem całej wspólnoty parafialnej, a szerzej świętym orędownikiem wszystkich, którzy przebywali w miejscu, któremu on patronował. Poniżej przedstawimy kilka rodzajów obiektów sakralnych, którym patronował św. Jakub Większy. Za każdym z nich kryje się określona rzeczywistość kościelna oraz wspólnota wiernych.

Nie mamy wątpliwości, że przywołane poniżej zestawienia popularności poszczególnych patronatów domagają się krytycznych badań historycznych. Pierwszym wyzwaniem, które stoi przed badaczami tego zjawiska jest przeprowadzenie szczegółowej kwerendy źródłowej, która pozwoli na odnotowanie skali występowania patronatu jakubowego. Z istniejącej historiografii chcemy się odwołać do badań, które dla Krakowa przeprowadził Jerzy Rajman<sup>21</sup>. Ukazana przez tego historyka perspektywa poszukiwań patrocinów w źródłach wydaje się bardzo właściwa.

Tylko na podstawie wyczerpującej kwerendy źródłowej będzie możliwe podjęcie próby prześledzenia historii obecności wezwania jakubowego w konkretnym miejscu. Być może, w niektórych przypadkach, ustalona faktografia pozwoli nam także na poznanie genezy patronatu św. Jakuba Większego nad obiektami sakralnymi, co niestety jest najczęściej trudne do odtworzenia.

<sup>20</sup> Zob.: A. Witkowska, *Titulus ecclesiae. Wezwania współczesnych kościołów katedralnych w Polsce*, Warszawa 1999, s. 49–58.

<sup>21</sup> J. Rajman, *Średniowieczne patrocinia krakowskie*, Kraków 2002.

### *Patron świątyń parafialnych*

Według dostępnych badań w 1996 roku w Polsce 140 kościołów parafialnych nosiło wezwanie św. Jakuba Większego. Jest to jak widać znaczna liczba, dodajmy że ówczasie liczba parafii w Polsce wynosiła – 9363, co stanowiło 1,5% wszystkich wezwań<sup>22</sup>. Nie zmieniła się ona znacznie w ostatnich latach. Z końcem 2005 roku w Polsce świątyń parafialnych pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła Większego było 144<sup>23</sup>. Na koniec 2009 roku liczba ta wzrosła do 147<sup>24</sup>.

Jedną z najmłodszych świątyń parafialnych oddanych pod patronat jakubowy jest świątynia parafialna w Łebie w diecezji pelplińskiej. Parafia została erygowana w 1998 roku, wzniesioną w niej nową świątynię oddano pod patronat św. Jakuba Większego. Świątynia lęborska stanowi ważny punkt na Lęborskiej Drodze św. Jakuba, która jest fragmentem Pomorskiej Drogi św. Jakuba.

W dotychczasowych badaniach brakuje wyczerpujących studiów nad popularnością wezwania św. Jakuba Apostoła Większego w poszczególnych okresach. Wiemy, że pojawiło się ono w granicach dzisiejszej Polski już w średniowieczu i możemy przyjąć, że to właśnie w tej epoce było najbardziej popularne. Zachowane do dzisiaj świątynie parafialne oddane pod opiekę św. Jakuba Większego w znacznym stopniu pochodzą właśnie z tego okresu. Jeżeli są one późniejsze, to pierwotne obiekty sakralne, nosiły (być może poza pojedynczymi wyjątkami) również wezwanie jakubowe.

Nie oznacza to oczywiście, że w kolejnych wiekach nie spotykamy pojedynczych, nowych fundacji oddanych pod piekę św. Jakuba. Poza tym, w niektórych przypadkach, mogło być także i tak, że św. Jakub Większy pojawił się jako współpatron lub patron odnowionego lub nowego, tj. kolejnego, obiektu sakralnego.

---

<sup>22</sup> A. Witkowska, *Wezwania św. Jakuba Większego Apostoła w diecezji krakowskiej w średniowieczu*, [w:] R. Knapieński (red.), *Kult św. Jakuba Większego Apostoła w Europie środkowo-wschodniej*, Lublin 2002, s. 111–112.

<sup>23</sup> A. M. Wyrwa, *Patrocinia kościołów św. Jakuba Apostoła Większego w granicach historycznej Wielkopolski*, [w:] A. M. Wyrwa (red.), *Camino de Santiago: szkice historyczne do peregrynacji i dziejów kultu św. Jakuba Apostoła Większego*, Lednica 2015, s. 126–127.

<sup>24</sup> I. Hodorowicz, F. Mróz, *Geograficzny zasięg kultu św. Jakuba Apostoła w Polsce*, [w:] A. Jackowski, F. Mróz, I. Hodorowicz (red.), *Kult św. Jakuba Apostoła na szlakach pielgrzymkowych do Santiago de Compostela*, Kraków 2010, s. 72.

### *Patron świętyń klasztornych*

Św. Jakub Większy patronował także świątyniom klasztorным<sup>25</sup>. Odwołamy się do zestawień, które spotykamy w pracy Stanisława Litaka. Dokonał on charakterystyki struktur administracyjnych Kościoła w Rzeczypospolitej ok. 1772 roku<sup>26</sup>. Zestawiając, na podstawie źródeł, szczególnie wizytacji, wszystkie istniejące wówczas placówki zakonne w Polsce, odnotował także interesujące nas wezwania świętyń zakonnych. W świetle jego zestawień widzimy, że ok. 1772 roku 20 świątyń zakonów męskich nosiło wezwanie św. Jakuba Większego. Tylko w jednym przypadku historyk odnotowuje wezwanie św. Jakuba Apostoła Większego w przypadku kościołów zakonów żeńskich<sup>27</sup>. Chodzi tu o Toruń, a dokładnie o świątynię nowomiejską, przy której na pewno w okresie nowożytnym, a być może już w średniowieczu, znajdował się klasztor benedyktynek<sup>28</sup>. Chociaż zaprezentowane przez historyka zestawienia liczbowe nie wyczerpują badanego zjawiska to jednak dają ogólny obraz popularności patronatu jakubowego w środowisku zakonnym.

Przywołane dane ukazują, że najwięcej wezwań św. Jakuba Większego spotykamy u cystersów. Dotyczy to świątyń klasztornych w: Jemielnicy, Kamieńcu Ząbkowickim, Lubiążu, Obrze oraz w świątyniach parafialnych związanych z cystersami w miejscowościach: Cierno Żabieniec (którą wznieśli cystersi z Jędrzejowa), Mechowo oraz Oliwa<sup>29</sup>.

W granicach państwa krzyżackiego wezwanie św. Jakuba Większego jako patrona obiektów klasztornych spotykamy tylko w przypadku Chełmna. Dokładnie święty ten był współpatronem świątyni franciszkańskiej. Występuje on obok wielkiego świętego doby średniowiecza, mianowicie św. Mikołaja<sup>30</sup>.

<sup>25</sup> Szczegółowo to zagadnienie zob.: W. Rozyrkowski, *Św. Jakub Większy – patron kościołów zakonnych w Polsce ok. 1772 roku*, [w:] P. Roszak, W. Rozyrkowski, *Camino Polaco. Teologia – sztuka – historia – teraźniejszość*, t. 3, Toruń 2016, s. 101–111.

<sup>26</sup> S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku. Struktury administracyjne*, Lublin 1996, ss. 633.

<sup>27</sup> Tamże, s. 585.

<sup>28</sup> W. Rozyrkowski, *Św. Jakub Apostoł – patron kościoła i parafii*, [w:] K. Kluczajd (red.), *Dzieje i skarby kościoła świętojakubskiego w Toruniu*, Toruń 2010, s. 9–19; M. Olesińska, *Benedyktynki w Toruniu: od fundacji do kasaty*, [w:] K. Mikulski, P. Oliński, W. Rozyrkowski (red.), *Nowe Miasto Toruń. 750 lat od lokacji*, Toruń 2014, s. 213–243.

<sup>29</sup> S. Litak, *Kościół łaciński*, s. 499.

<sup>30</sup> Zob.: W. Rozyrkowski, *Omnis*, s. 128; M. G. Zieliński, *Chełmno civitas totius Prussiae metropolis XVI–XVIII w.*, Bydgoszcz 2007, s. 52, 200; W. Rozyrkowski, *Św. Jakub Apostoł – patron kościołów w diecezji toruńskiej*, [w:] A. Jackowski, F. Mróz (red.), *„Akt Europejski” bł. Jana Pawła II a renesans Drogi św. Jakuba*, Kraków 2012, s. 213–214.

### *Patron świątyń filialnych*

Św. Jakuba Większego spotykamy także jako patrona kościołów filialnych. Odwołajmy się do trzech przykładów z obszaru państwa zakonu krzyżackiego. W pierwszym przypadku dotyczy to świątyni na przedmieściach Starego Miasta Elbląga, filii parafii św. Mikołaja<sup>31</sup>. Jej geneza może sięgać początku XIV wieku. W 1338 roku spotykamy informację o cmentarzu św. Jakuba<sup>32</sup>. Oznacza to, że już w tym czasie istniał obiekt, któremu patronował tenże święty. Odwołanie do cmentarza wydaje się definiować funkcje tego obiektu sakralnego, mianowicie była to świątynia cmentarna. Mogła ona jednocześnie służyć duszpasterstwu ludności mieszkającej na przedmieściach.

Drugi kościół filialny spotykamy w miejscowości Opyń, w której znajdował się kościół filialny parafii w Orniecie. Miał on nosić rozbudowane wezwanie: Krzyża Świętego, Najświętszej Maryi Panny, św. Jakuba oraz Wszystkich Świętych<sup>33</sup>. Dodajmy, że nie znamy średniowiecznych źródeł wymieniających wezwanie świątyni.

Trzeci kościół filialny spotykamy na Pomorzu Gdańskim. Św. Jakubowi oddano pod opiekę niewielką świątynię przy murach miejskich w Starogardzie Gdańskim. Dodajmy, że w XVI wieku przejęli ją protestanci, w 1655 roku została zburzona przez Szwedów<sup>34</sup>.

W świetle badań przyjmuje się, że obecnie w Polsce 28 świątyń filialnych lub rektoralnych posiada patronat jakubowy<sup>35</sup>. Zagadnienie to oczekuje jednak na szczegółową kwerendę źródłową, gdyż jestem przekonany, że pewna grupa właśnie tych obiektów sakralnych nie zachowała się do naszych czasów. Przykładem może być chociażby nieistniejąca już świątynia jakubowa, która istniała do połowy XIX wieku w Inowrocławiu<sup>36</sup>. A zauważmy, że to między innymi właśnie w perspektywie obec-

<sup>31</sup> *Das Elbinger Stadtbuch*, Bd. 1: 1330–1360 (1393), hrsg. v. H. W. Hoppe, Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde Ermland, Beiheft 3, 1976, s. 269.

<sup>32</sup> P. Oliński, *Fundacje mieszczańskie w miastach pruskich w okresie średniowiecza i na progu czasów nowożytnych (Chełmno, Toruń, Elbląg, Gdańsk, Królewiec, Braniewo)*, Toruń 2008, s. 241–242.

<sup>33</sup> *Sedes archiepiscopales diocesis Warmienses*, [w:] *Scriptores rerum Warmiensium oder Quellenschriften zur Geschichte Ermlands*, Bd. 1, hrsg. v. C. P. Woelky, Braunsberg 1866, s. 437, p. 244.

<sup>34</sup> J. Fankidejski, *Utracone kościoły i kaplice w dzisiejszej diecezji chełmińskiej*, Pelplin 1880, s. 241–242; P. Oliński, *Starogard w dobie średniowiecza*, [w:] M. Kallas (red.), *Dzieje Starogardu*, t. 1, *Historia miasta do 1920 roku*, Starogard Gdański 1998, s. 77.

<sup>35</sup> I. Hodorowicz, F. Mróz, *Geograficzny zasięg kultu...*, s. 73.

<sup>36</sup> Z. Guldon, *W czasach szlacheckich Rzeczypospolitej i początkach zaboru pruskiego (1466–1815)*, [w:] M. Biskup (red.) *Dzieje Inowrocławia*, t. 1, Warszawa–Poznań–Toruń 1978, s. 262–263.

ności świątyń filialnych można będzie ukazać różne tendencje w rozwoju kultu św. Jakuba Większego w Polsce.

### *Patron szpitali*

Brakuje szczegółowych badań nad obecnością św. Jakuba w szpitalach w średniowiecznej Polsce. Wydaje się jednak, że było to zjawisko marginalne. Odwołajmy się do badań przeprowadzonych nad wezwaniami kościołów szpitalnych w średniowieczu na terenie diecezji krakowskiej. Na tym rozległym obszarze wśród 67 znanych patronów kompleksów szpitalnych w ogóle nie spotykamy interesującego nas świętego<sup>37</sup>.

W średniowiecznej Europie spotykamy szpitale, które oddawano pod patronat św. Jakuba Większego. Nie było to jednak zjawisko częste<sup>38</sup>. Dla przykładu, w diecezji würzburskiej natrafiamy na cztery takie miejsca, a w diecezji bamberskiej na dwa jakubowe szpitalne<sup>39</sup>. Być może większa częstotliwość występowania jakubowych kompleksów szpitalnych w Europie Zachodniej związana była, z obecnym tam, bardziej intensywnym ruchem pielgrzymkowym, w tym także do Santiago de Compostela.

Na analizowanym obszarze św. Jakuba Większego jako patrona obiektu szpitalnego spotykamy w przypadku Gdańska. Początki fundacji szpitala w Gdańsku sięgają 1409 roku, kiedy to gildia szyprów gdańskich wystąpiła do wielkiego mistrza Ulryka von Jungingena z prośbą o umożliwienie założenia zakładu opiekującego się ubogimi, chorymi i poszkodowanymi żeglarzami. Fundacja szpitalna została zrealizowana w 1415 roku. Pełne wezwanie świątyni szpitalnej zawiera dokument refundacyjny wielkiego mistrza Pawła Russdorfa, wystawiony w 1432 roku. Czytamy w nim, że kościół szpitalny miał następujących patronów: św. Jakuba Większego, św. Krzysztofa oraz św. Katarzynę<sup>40</sup>. Nie mamy wątpliwości, że pierwszym i głównym patronem tego miejsca był św. Jakub Większy.

<sup>37</sup> Zob.: M. Spórna, *Wezwania kościołów i kaplic szpitalnych w diecezji krakowskiej do 1539 r.*, „Nasza Przeszość”, t. 98, 2002, s. 549–564.

<sup>38</sup> Zob.: M. Santos Noya, *Zeugnisse des Kultes in Patrozinien, Hospizen und Bruderschaften*, [w:] K. Herbers, D. R. Bauer (red.), *Der Jakobuskult in Süddeutschland. Kultgeschichte in regionaler und europäischer Perspektive*, Tübingen 1995, s. 38.

<sup>39</sup> Zob.: R. Plötz, *Święty Jakub Apostoł w europejskim krajobrazie patrociniów ze szczególnym uwzględnieniem Frankonii*, [w:] *Kult św. Jakuba Większego Apostoła*, s. 84.

<sup>40</sup> A. Szarszewski, *Szpital i kościół św. Jakuba w Gdańsku. Zarys historyczny*, Toruń 1999, s. 13–14, 162; P. Oliński, *Fundacje mieszczańskie*, s. 483–486; P. Samól, *Kościół i szpitale w topografii Młodego Miasta Gdańska*, [w:] B. Sieka, A. Szarszewski, P. Paluchowski (red.), *Między Gdańskiem a Santiago. 600-lecie konsekracji kościoła św. Jakuba fundacji szyprów w Gdańsku*, Gdańsk 2015, s. 76–83.

To on od średniowiecza identyfikuje nie tylko sam kościół, ale istniejący przy nim cały kompleks szpitalny.

### *Patron kaplic i ołtarzy*

Św. Jakub Większy patronował nie tylko samodzielny obiektom sakralnym. Zagadnieniem zasługującym na odrębne zainteresowanie i opracowanie pozostaje patronat jakubowy we wnętrzu świątyń oraz klasztorów, czyli nad kaplicami i ołtarzami. Możemy przypuszczać, że ołtarze jemu poświęcone były w części, a zapewne i we wszystkich obiektach, którym patronował. Poza tym kaplic i ołtarzy jakubowych trzeba także poszukiwać, na całym obszarze Polski, w innych obiektach sakralnych, należał on bowiem od średniowiecza do bardzo popularnych świętych. Obecność tego patronatu, w kontekście całej Polski, należy na pewno liczyć w setki. Wymieńmy kilka przykładów.

Ołtarz św. Jakuba Większego znajdował się w kościele parafialnym św. Mikołaja w Starym Mieście Elblągu oraz w kościele św. Jana w Głównym Mieście Gdańsku. Z kolei kaplica poświęcona temuż świętemu mieściła się w kościele parafialnym Najświętszej Maryi Panny w Głównym Mieście Gdańsku<sup>41</sup>. Poza tym okazała kaplica św. Jakuba Większego znajdowała się w opactwie cysterskim w Łądzie<sup>42</sup>.

Obecność patronatu jakubowego w mniejszych obiektach sakralnych jest bardzo ważna w badaniach nad popularnością kultu św. Jakuba w Polsce. Zauważmy, że to obecność tego patronatu może nam pozwolić na przesłedzenie żywotności kultu jakubowego w Polsce. To w świetle tych właśnie fundacji możemy bardziej dostrzec nowe impulsy, czy źródła inspiracji tego patronatu.

### *Patron ulic*

Patronat jakubowy nad obiektami sakralnymi wychodził poza mury świątyń. Ilustrują to bardzo dobrze nazwy ulic, które spotykamy w sąsiedztwie kościołów. W źródłach opisujących przestrzeń wokół świątyń często spotykamy odniesienia do ich patronów. Odwołajmy się do przykładu odnoszącego się do świątyni parafialnej w średniowiecznym No-

<sup>41</sup> M. Jakubek-Raczkowska, *Rzeźba gdańska przełomu XIV i XV wieku*, Warszawa 2006, s. 158–168; P. Oliński, *Fundacje mieszczańskie*, s. 241, 280–281, 293.

<sup>42</sup> Zob.: P. Mrozowski, *Wątki polityczne i dworskie w programie malowideł ściennych w oratorium św. Jakuba Apostoła w klasztorze cysterskim w Łądzie*, [w:] J. Nowiński przy współpracy P. Mrozowski (red.), *Lenda medii aevi. Średniowieczne zabytki dawnego opactwa w Łądzie – nowe odkrycia, najnowsze badania*, Łąd–Poznań–Warszawa 2015, s. 88–106.

wym Mieście Toruniu. Otaczające świątynię nowomiejską ulice (trakty) występują w średniowiecznych źródłach pod nazwami: ul. Św. Jakuba (s. *Jacobgasse, Jacobsstrasse, am s. Jacob Thor, bey s. Jacob Thor*); ul. Przy Kościele św. Jakuba (*keygen s. Jacobiskirche, bey s. Jacobskirche, bey sinte Jacobe, dem S. Jacobs Kirche uber*); ul. Za Kościołem św. Jakuba (*hinder der kirchen sente Jacobe, hinder sinte Jacob, hinter S. Jacobs Kirchhoffe, bey S. Jacob Kirche, an der Stadt Mauer hinder S. Jacobs Kirche*)<sup>43</sup>.

Ulica św. Jakuba istnieje w Toruniu do dnia dzisiejszego. Godnym odnotowania jest to, że w latach 2010–2012 były organizowane *Święta ulicy św. Jakuba*<sup>44</sup>. To kolejny fenomen jakubowy, który spotykamy w naszym kraju.

W badaniach nad ulicami, którym patronuje św. Jakub trzeba także założyć, że część z nich nie przetrwała do naszych czasów. Oznacza to, że przy analizowaniu tego zjawiska nie możemy się opierać tylko na dzisiejszym stanie nazw ulic. Myślmy tu przede wszystkim o szczegółowych kwerendach zwłaszcza w źródłach średniowiecznych oraz nowożytnych. To one pozwolą nam na poznanie skali obecności ulic św. Jakuba w miastach. Odwołajmy się do jednego przykładu. Na Kazimierzu w Krakowie istniała w średniowieczu ulica św. Jakuba. W XVIII wieku nazwę ulicy zamieniono na ulicę Skawińską<sup>45</sup>.

W świetle badań Lucyny Przybylskiej dowiadujemy się, że w Polsce znajduje się obecnie (stan na 2015 rok) 19 nazw ulic św. Jakuba, z czego 12 to dokładnie ulice, poza tym 1 aleja, 2 ronda oraz 4 place. Ciekawe, że aż 7 nazw ulic spotykamy we wsiach. Zauważmy jeszcze, że najwięcej ulic spotykamy w następujących województwach: kujawsko-pomorskie (4 – Brodnica, Strzelno, Toruń, Tuchola), śląskie (4 – Simoradz, Szczyrk, Sławków, Sośnicowice), małopolskie (3 – Paęcznica, Tomice, Brzesko), dolnośląskie (3 – Sobótka, Tyniec Mały, Prusice)<sup>46</sup>. Oznacza to, że niewiele lub w ogóle nie spotykamy odniesień jakubowych w nazwach ulic w Polsce wschodniej, środkowej oraz zachodniej.

<sup>43</sup> K. Mikulski, *Nazwy ulic Nowego Miasta Torunia w pierwszej połowie XVIII wieku*, [w:] *Polska i jej wschodni sąsiedzi (od średniowiecza po czasy współczesne)*, Toruń 1996, s. 169–185; tenże, *Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV do początku XVIII w.*, Toruń 1999, s. 372, 378, 382.

<sup>44</sup> Z. Barwińska, *Święta ulicy św. Jakuba w Toruniu w latach 2010–2012*, [w:] P. Roszak, W. Rozynkowski (red.), *Camino Polaco. Teologia – sztuka – historia – terażniejszość*, t. 1, Toruń 2014, s. 247–254.

<sup>45</sup> K. Gwizdak, *Wpływ kultu świętych na nazewnictwo ulic i placów w średniowiecznej aglomeracji Krakowa*, [w:] *Kult świętych w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2003, s. 49.

<sup>46</sup> L. Przybylska, *Ulice św. Jakuba w Polsce*, [w:] P. Roszak, F. Mróz (red.), *Droga św. Jakuba w Polsce – historia, terażniejszość, przyszłość. W 10. rocznicę otwarcia pierwszego polskiego odcinka Camino de Santiago*, Kraków 2015, s. 272–274.

Na koniec tego punktu jeszcze jedna myśl. Mając na uwadze dynamicznie rozwijający się w Polsce w ostatnich latach kult św. Jakuba Większego, możemy założyć, że będą się pojawiały nowe ulice oraz miejsca w przestrzeni publicznej oddane pod opiekę temu świętemu.

### Patron bractw

Kolejnym przejawem patronatu św. Jakuba Większego było powstawanie bractw oddanych pod jego opiekę. Odwołajmy się do kilku przykładów. Bractwo św. Jakuba Większego funkcjonowało przy kościele św. Jana w Głównym Mieście Gdańsku. Nie znamy dokładnej daty jego powstania, przyjmuje się jednak, że zostało ono założone przed 1492 rokiem<sup>47</sup>. Być może już w tym samym czasie istniało także Bractwo św. Jakuba przy kościele parafialnym św. Katarzyny w Starym Mieście Braniewie. W okresie nowożytnym w diecezji warmińskiej bractwa oddane pod patronat jakubowy istniały także przy świątyniach w następujących miejscowościach: Dobrze Miasto, Lidzbark, Orneta oraz Pieniężno. Członkowie bractw gromadzili się zapewne przy ołtarzach swojego patrona<sup>48</sup>.

Trzeba zauważyć, że w ostatnich latach w różnych miejscach w Polsce powstają bractwa św. Jakuba. Jest to jeden z owoców dynamicznie rozwijającego się kultu św. Jakuba Większego w naszym kraju. Bractwa takie istnieją już w następujących miejscowościach: Jakubów, Kętrzyn, Przeworsk, Sanka, Szczyrk, Więclawice Stare, Wrocław oraz Toruń<sup>49</sup>.

### Patron miejscowości

Patronat św. Jakuba Większego obejmuje swoim zasięgiem także całe miejscowości. Tak przecież należy chociażby interpretować przedstawienia interesującego nas świętego na pieczęciach czy w herbach miast. Na obszarze dzisiejszej Polski patronat jakubowy był obecny historycznie oraz możemy go śledzić obecnie w następujących miejscowościach: Brzesko, Jakubów, Lębork, Morań, Olsztyn, Opatowiec, Pakość, Pałecznicza (patron gminy) oraz Sobótka<sup>50</sup>.

<sup>47</sup> I. Czarciński, *Bractwa w wielkich miastach państwa krzyżackiego w średniowieczu*, Toruń 1993, s. 44.

<sup>48</sup> Tamże, s. 96. A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525–1772*, Olsztyn 1993, s. 227, 229. P. Oliński, *Fundacje mieszczańskie*, s. 293, 319.

<sup>49</sup> Zob.: Ł. Mróz, *Geneza, funkcjonowanie i perspektywy rozwoju Drogi św. Jakuba w Polsce*, Kraków 2016, s. 90, maszynopis rozprawy doktorskiej. Do wykazu dodano Bractwo św. Jakuba Większego w Toruniu, które powstało w 2015 roku.

<sup>50</sup> Sz. Sułcecki, *Wizerunki świętych na pieczęciach miast małopolskich w średniowieczu*, [w:] *Kult świętych w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2003, s. 107, 113–114; J. Chłosta, *Patroni war-*

## Jakubowe toponimia

Interesującym źródłem historycznym są nazwy miejscowe, czyli tzw. toponimia. Dla naszych rozważań szczególnie ważna jest relacja między szeroko pojętym kultem świętych w Kościele, a nazwami miejscowości lub ich części, i to zarówno w odniesieniu do miast (osiedla), jak i wsi (kolonie, osady, przysiółki). Zjawisko to zostało określone mianem hagiotoponimii. W niniejszym artykule chcemy się skupić na nazwach miejscowości lub ich części, odwołujących się do kultu św. Jakuba Apostoła Większego<sup>51</sup>. Chociaż trudno będzie jednoznacznie udowodnić, że powstały one bezpośrednio w odniesieniu do kultu tego świętego, to jednak warto postawić taką właśnie hipotezę. A chcemy ją poprzeć przede wszystkim dostrzegalnym związkiem między nazwami miejscowości, a imieniem Jakub. A imiona to przecież jedne z podstawowych nośników pamięci oraz przejawów obecności kultu świętych.

Na początku odwołajmy się do zestawień uczynionych w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. Jest to wyjątkowa publikacja słownikowa składająca się z 15 tomów, wydawanych w latach 1880–1902. Spotykamy w niej spis i w wielu przypadkach podstawowe dane historyczne o prawie wszystkich miejscowości z terenów, które obejmowała pierwsza Rzeczpospolita. W tomie trzecim zestawiono kilkadziesiąt miejscowości lub ich części (dwór, folwark, osada, osada leśna, zaścianek), których nazwy nawiązują do imienia Jakub. I tak spotykamy tam następujące nazwy: Jakubajcie, Jakubańce, Jakubeny, Jakubice, Jakubienki, Jakubiki, Jakubionki, Jakubiszki, Jakubkowice, Jakubkowo, Jakubów, Jakubowce, Jakubowice, Jakubówka, Jakubowo, itd.<sup>52</sup> W świetle słownika najwięcej miejscowości nawiązujących do imienia Jakub nosiło nazwę: Jakubowo (25)<sup>53</sup> oraz Jakubowice (16)<sup>54</sup>. W słownikach nie brakuje też innych interesujących nazw odwołujących się do imienia Jakub, na

---

*mińskich miast*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 2005, nr 3 (249), s. 425; J. Marecki, *Wyobrażenia hagiograficzne w polskich herbach miejskich*, [w:] J. Marecki, L. Rotter (red.), *Cnoty i wady. Społeczeństwo baroku po obu stronach Karpat*, Kraków 2007, s. 121–122; P. Gołdyn, *Symbolika religijna i kościelna w herbach miast polskich do końca XX wieku*, Warszawa 2008, s. 59–61; I. Hodorowicz, F. Mróz, *Geograficzny zasięg kultu*, s. 79.

<sup>51</sup> Szerzej to zagadnienie zob.: W. Rozyrkowski, *Jakubowe toponimia – zarys problematyki badawczej*, [w:] P. Roszak, F. Mróz (red.), *Droga do Composteli – przeszłość i teraźniejszość*, Kraków 2016, s. 67–76.

<sup>52</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, Warszawa 1882, s. 380–385.

<sup>53</sup> Tamże, s. 384–385.

<sup>54</sup> Tamże, s. 382–384.

przykład spotykamy rzekę Jakubiankę, czy szczyt w Tatrach, który nosi nazwę Jakubina<sup>55</sup>.

Podjmując próbę ukazania popularności nazw miejscowości zaczerpniętych od imienia Jakub odwołamy się przede wszystkim do *Wykazu urzędowych nazw miejscowości w Polsce*, który został ogłoszony zarządzeniem nr 15 Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 10 lipca 1980 roku. W wykazie tym zawartych zostało 103 225 nazw, w tym 908 nazw miast, 6708 nazw części miast, 43 051 nazw wsi, 36 349 nazw części wsi oraz 5136 nazw osad<sup>56</sup>. Pośród wymienionych wyżej liczb aż 81 nazw miejscowości lub ich części, nawiązuje do imienia Jakub<sup>57</sup>.

Jak widać w Polsce, na początku lat osiemdziesiątych XX wieku, mamy do czynienia ze znaczącą grupą nazw miejscowości, w których spotykamy odniesienie do imienia Jakub. Liczby te niewiele zmieniają się w kolejnych wykazach urzędowych nazw miejscowości. Dotyczą one przede wszystkim zmian w obrębie miejscowości. Mamy tu na myśli przede wszystkim zjawisko zaniku nazwy przysiółek na rzecz określenia części wsi. Zauważmy jednak, że w wykazie z 2012 roku odnotowano część miasta Toruń – Jakubskie Przedmieście<sup>58</sup>.

Możemy założyć, że w zdecydowanej większości miejscowości jakubowe posiadają genezę średniowieczną. Jest to zrozumiałe, gdyż właśnie wtedy powstaje główna sieć osadnicza na obszarze dzisiejszej Polski. Z kolei nazwy odwołujące się do imienia Jakub odzwierciedlają zapewne ogromną popularność kultu św. Jakuba Apostoła Większego, którą możemy śledzić właśnie w tej epoce. Oczywiście zagadnienie początków miejscowości, które w swoich nazwach odwołują się do imienia Jakub, wymagają szczegółowych badań. Może się bowiem okazać, że będziemy w stanie wskazać interesujące związki pomiędzy rozwojem kultu św. Jakuba Większego, a początkami przynajmniej niektórych z nich.

Odwołajmy się do jednego przykładu. W powiecie grudziądzkim spotykamy miejscowość Jakubkowo. W najstarszych źródłach spotykamy ją pod nazwami: „*bona quondam Mathei et Jacobi*” (1298 rok), *Jacobsdorff*, *Jacuschorf*, *Jacobsdorff* (ok. 1423–1424), *Jacubsdorff vel Jacubkowo* (1526 rok)<sup>59</sup>. Interesujące dla naszych rozważań jest to najstarsze określenie miejsco-

<sup>55</sup> Tamże, s. 380.

<sup>56</sup> *Wykaz urzędowych nazw miejscowości w Polsce*, t. 1, Warszawa 1980, s. 3–10.

<sup>57</sup> Tamże, s. 611–613.

<sup>58</sup> [http://ksng.gugik.gov.pl/urzedowe\\_nazwy\\_miejscowosci.php](http://ksng.gugik.gov.pl/urzedowe_nazwy_miejscowosci.php) [dostęp: 9 VII 2016].

<sup>59</sup> *Słownik historyczno-geograficzny ziemi chełmińskiej w średniowieczu*, oprac. K. Porębska, przy współpracy M. Grzegorza, pod red. M. Biskupa, Wrocław i inn. 1971, s. 47.

wości. Spotykamy w nim bowiem odniesienie do imienia Jakub. Otóż, w dokumencie z 1298 roku czytamy, że mistrz krajowy Meinhard z Kwerfurtu nadał Janowi de Nemore dobra na prawie chełmińskim, które niegdyś należały do braci Mateusza i Jakuba<sup>60</sup>. Uwagę naszą przykuwa wymienione w źródle imię Jakub. Pozwala ono na postawienie następującej hipotezy: nie możemy wykluczyć, że nazwę miejscowości Jakubkowo, należy wiązać z odwołaniem do imienia współwłaściciela, czyli nieznanego bliżej Jakuba.

### Patron ludzi (imiona)

Patronat jakubowy możemy rozpatrywać także w kontekście nadawanych w średniowieczu imion. Przypomnijmy, że chrześcijaństwo było jednym z głównych źródeł, z którego przez wieki je czerpano, poza tym ono także bardzo wyraźnie dowartościowało samo imię oraz moment jego nadania, poprzez sakrament chrztu św. Pod względem pochodzenia były to głównie imiona przejęte z Pisma Świętego oraz imiona świętych męczenników i wyznawców, przede wszystkim z okresu pierwszych wieków chrześcijaństwa. Skarbiec imion chrześcijańskich znacznie wzbogacił się w średniowieczu<sup>61</sup>.

Jednym z najbardziej popularnych imion męskich od średniowiecza było imię Jakub. Kiedy przeglądamy średniowieczne źródła, to często na nie natrafiamy. Imię to spotykamy chociażby pośród rycerstwa małopolskiego w czasach panowania Bolesława Wstydlwego (1243–1279). Jakub pojawia się często w rodzie Awdańców<sup>62</sup>. W przypadku środowisk miejskich możemy się odnieść do rzeczywistości, którą spotykamy w Starym Mieście Toruniu.

Odwołajmy się do zachowanych spisów podatkowych z lat 1394 i 1455<sup>63</sup>. Spis z 1394 roku wymienia 1250 imion męskich, natomiast z 1455 roku nieznacznie więcej – 1265. Spotykamy w nich odpowiednio 86 i 71 rodzajów imion. Najbardziej popularne imiona męskie w Starym Mieście Toruniu na podstawie wskazanego źródła z 1394 roku to: Johann (284), Nicolaus (227), Peter (153), Heinrich (63), Matthias (38), Herman (35), Jacob (35) oraz Martin (32). W świetle spisu z 1455 roku wyglądało to

<sup>60</sup> Tamże.

<sup>61</sup> Zob.: W. Rozyrkowski, *Omnnes*, s. 241 i nn.

<sup>62</sup> A. Becker, *Imiona świętych wśród rycerzy w czasach panowania Bolesława Wstydlwego*, [w:] *Kult świętych w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2003, s. 39–41.

<sup>63</sup> K. Mikulski, *Pułapka niemożności. Społeczeństwo nowożytnego miasta wobec procesów modernizacyjnych (na przykładzie Torunia w XVII i XVIII wieku)*, Toruń 2004, s. 260–264.

następująco: Johann (239), Nicolaus (190), Peter (95), Matthias (75), Martin (59), Jacob (56), Michael (56) oraz Georg (53)<sup>64</sup>.

Odwołajmy się również do badań nad imionami duchowieństwa wchodzącego w średniowieczu w skład pruskich kapituł katedralnych. Okazuje się, że imię Jakub należało także do grona najbardziej popularnych, nosiło je na pewno aż 22 duchownych. Popularniejsze były tylko imiona: Jan (177), Mikołaj (82) oraz Henryk (60). Jakub z kolei wyprzedzał w częstotliwości takie imiona jak: Andrzej (17), Piotr (15), Konrad (14), Wawrzyniec (11), czy Bartłomiej (8)<sup>65</sup>.

Jakub był popularnym imieniem także w kolejnych wiekach. W okresie nowożytnym możemy się odwołać do przykładu, który znamy z obszaru Warmii. W parafii w Barczewie w świetle zapisów w księgach ochrzczonych z lat 1615–1658 najbardziej popularnymi imionami nadawanymi chłopcom były imiona: Maciej (252), Piotr (204), Paweł (165), Jan (114), Jakub (108) oraz Grzegorz (102)<sup>66</sup>. W wiejskiej parafii Rogóż w latach 1574–1604 kolejność popularności nadawanych imion przedstawiała się następująco: Jan (28), Marcin (26), Piotr (22), Urban (20), Mateusz i Grzegorz (po 18), Michał i Jakub (po 15) oraz Andrzej i Jerzy (po 13)<sup>67</sup>.

Na koniec warto odnotować jeszcze jedno zjawisko. Wydaje się, że z biegiem kolejnych pokoleń (począwszy od końca średniowiecza), zmniejszała się częstość nadawania imienia Jakub. Oczywiście zjawisko to może różnie wyglądać na poszczególnych terenach Polski, chodzi jednak o odnotowanie pewnej tendencji. Związane to było z pojawianiem się większej promocji, a co za tym idzie większej liczby nadawanych, imion świeckich. Zjawisko to zostało wyraźnie zauważone w Toruniu. W świetle istniejących badań można przyjąć, że imię Jakub było szczególnie popularne w okresie do rozbiorów. Częstość jego nadawania wyraźnie zmalała na przełomie XIX i XX wieku<sup>68</sup>.

<sup>64</sup> Tamże, s. 261, 263.

<sup>65</sup> R. Krajniak, *Imiona przedstawicieli duchowieństwa pruskich kapituł katedralnych w średniowieczu. Próba wykorzystania materiału onomastycznego do badań nad kultem świętych*, „Kommunikaty Mazursko-Warmińskie”, 2011, nr 1 (270), s. 87–89.

<sup>66</sup> J. Hochleitner, *Religijność potrydencka na Warmii (1551–1655)*, Olsztyn 2000, s. 317.

<sup>67</sup> Tamże.

<sup>68</sup> Zob.: A. Zielińska, *Popularność imienia Jakub w parafiach rzymskokatolickich w Toruniu w XIX i początku XX wieku*, [w:] P. Roszak, W. Rozynkowski (red.), *Camino Polaco. Teologia – sztuka – historia – terażniejszość*, t. 2, Toruń 2015, s. 203–218.

## Pielgrzymki do Santiago de Compostela

Pośród wielu różnych miejsc pielgrzymkowych, które przyciągały w średniowieczu wiernych wyjątkowe zajmuje Santiago de Compostela<sup>69</sup>. Temat pielgrzymów, którzy udawali się z ziem polskich (w jej różnych historycznych granicach) to kolejny bardzo ważny wątek jakubowy, który dopomina się szczegółowych badań. W temacie tym dotykamy także polskich relacji z pielgrzymek do Santiago de Compostela. Badania nad ruchem pielgrzymkowym, szczególnie w starszych okresach należą do niezmiernie trudnych. Związane jest to przede wszystkim z rozproszonym materiałem źródłowym oraz trudnościami w jego interpretacji<sup>70</sup>.

Pierwsze bezpośrednie wzmianki o pielgrzymach z ziem polskich do sanktuarium pochodzą z drugiej połowy XIV wieku. W świetle dzisiejszego stanu badań trudno ustalić dokładną ich liczbę. W literaturze spotykamy różne wielkości, np.: ponad 180 do końca XIV wieku, czy około 120 do przełomu XIV/XV wieku. Z imienia, do początku XVI wieku, obecnie jesteśmy w stanie zidentyfikować tylko około 31 pątników<sup>71</sup>. Przywołane liczby na pewno nie są pełne i będą się zmieniać wraz z rozwojem badań. Wiemy, że do miejsca kultu św. Jakuba Większego, pielgrzymowali w średniowieczu mieszkańcy z różnych regionów Polski<sup>72</sup>, między

<sup>69</sup> Zob.: H. Manikowska, *Jerozolima – Rzym – Compostela. Wielkie pielgrzymowanie u schyłku średniowiecza*, Wrocław 2008, s. 365 i n.; J. A. Fernandez, *Dlaczego tak wielu zmierzło do Santiago de Compostela? Pielgrzymowanie i troska o podróżnych w średniowieczu*, [w:] P. Roszak (red.), *Dysputy nawarryjskie w Toruniu*, Toruń–Pampeluna 2010, s. 115–124.

<sup>70</sup> Zob.: W. Szymborski, *Źródła do dziejów ruchu pielgrzymkowego- próba klasyfikacji*, „Peregrinus Cracoviensis”, 2006, z. 17, s. 33–43.

<sup>71</sup> Zob.: D. Kraak, *Pielgrzymki i podróże z Zachodu na Wschód i ze Wschodu na Zachód. Ruch podróżniczy szlachty w późnym średniowieczu z perspektywy historii związków i oddziaływań*, [w:] R. Knapieński (red.), *Kult św. Jakuba Większego Apostoła w Europie Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2002, s. 131; T. Dunin-Wąsowicz, *Polskie drogi do Composteli (XII–XIV wiek)*, [w:] tamże, s. 154–156; A. Kucharski, *Hiszpania i Hiszpanie w relacjach Polaków. Wrażenia z podróży i pobytu od XVI do początków XIX w.*, Warszawa 2007, s. 110–114; A. M. Wyrwa, *Stan i potrzeby badań nad średniowiecznymi podróżami z ziem polskich do „grobu św. Jakuba Apostoła*, [w:] A. Jackowski, F. Mróz, I. Hodorowicz (red.), *Drogi św. Jakuba w Polsce. Stan badań i organizacja*, Kraków 2008, s. 32–34; tenże, *Święty Jakub Apostoł. Malakologiczne i historyczne ślady peregrynacji z ziem polskich do Santiago de Compostela*, Lednica 2015, s. 64–65; A. Supruniuk, *Ex oriente ad finem terrae: Polish knights on the way do Santiago de Compostela in 14<sup>th</sup> and 15<sup>th</sup> century*, London-Toruń 2010; C. Taracha, *O polskich pielgrzymkach do św. Jakuba*, [w:] P. Roszak (red.), *Camino de Santiago – nie tylko droga. Historia i współczesność Szlaku św. Jakuba*, Toruń 2011, s. 185–200.

<sup>72</sup> Zob.: J. Wiesiołowski, *Podróże Polaków do Composteli w XIV i XV wieku – stosunki dyplomatyczne i szlachecki model wykształcenia*, [w:] R. Knapieński (red.), *Kult św. Jakuba Większego Apostoła w Europie Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2002, s. 201–209.

innymi z Mazowsza<sup>73</sup>, Wielkopolski oraz Śląska<sup>74</sup> oraz z Pomorza Zachodniego<sup>75</sup>. Znamy także kilku pielgrzymów z obszaru państwa zakonnego w Prusach<sup>76</sup>.

Do Composteli pielgrzymowano także w kolejnych wiekach. Od okresu nowożytnego zachowało się zdecydowanie więcej źródeł, dzięki którym możemy poznawać skalę zjawiska pielgrzymowania<sup>77</sup>. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że to przede wszystkim dopiero dla ostatnich lat dysponujemy szczegółowymi danymi dotyczącymi pielgrzymów z Polski, którzy udali się do Santiago.

Godnym podkreślenia jest również to, że od okresu nowożytnego zachowały się polskie relacje z pielgrzymek do Santiago de Compostela<sup>78</sup>. Szczegółowa kwerenda ukierunkowana na zachowane tego rodzaju za- bytki, to także kolejne wyzwanie badawcze<sup>79</sup>.

---

<sup>73</sup> M. Wilska, *Pielgrzymim szlakiem z Mazowsza do Composteli*, [w:] H. Manikowska, W. Zaremska (red.), *Peregrinationes w kulturze dawnej Europy*, Warszawa 1995, s. 165–169.

<sup>74</sup> A. M. Wyrwa, *Święty Jakub Apostoł*, s. 62–63.

<sup>75</sup> Zob.: M. Rębkowski, *Pielgrzymki mieszkańców średniowiecznych miast południowego wybrzeża Bałtyku w świetle znalezisk znaków pątniczych. Wstęp do badań*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 52: 2004, nr 2, s. 153–188; W. Łysiak, *Święta przestrzeń. O pielgrzymkach, pielgrzymowaniu, miejscach pielgrzymkowych i pobożności ludowej w dawnym Księstwie Pomorskim*, Poznań 2010, 127–128.

<sup>76</sup> A. Mańkowski, *Pielgrzymki Pomorzan w wiekach średnich*, „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”, 1936, t. 79, s. 247–258; S. Kwiatkowski, *Klimat religijny w diecezji pomezjańskiej u schyłku XIV i w pierwszych dziesięcioleciach XV wieku*, Toruń 1990, s. 98–99; A. Paner, H. Paner, *Gdańszczanie na pielgrzymkowych szlakach w XIV i XV wieku*, [w:] *Gdańsk średniowieczny w świetle najnowszych badań archeologicznych i historycznych*, Gdańsk 1998, s. 174–177; G. Nawrońska, *Dokąd pielgrzymowali elblążanie w średniowieczu? Znaki pielgrzymie świadectwem pobożnych wędrówek*, [w:] R. Czaja, G. Nawrońska, M. Rębkowski, J. Tanddecki (red.), *Archeologia et historia urbana*, Elbląg 2004, s. 517–527; W. Rozynkowski, *Omnies*, s. 206; tenże, *Pielgrzymki do św. Jakuba*, s. 257–268.

<sup>77</sup> Zob.: C. Taracha, *Hiszpańska podróż ks. Józefa S. Pelczara w 1899 r.*, „Rocznik Przemyski”, 1997, nr 33/3, s. 51–60; A. Kucharski, *Hiszpania i Hiszpanie w relacjach Polaków. Wrażenia z podróży i pobytu od XVI do początków XIX w.*, Warszawa 2007; C. Taracha, *O polskich pielgrzymkach*, s. 188–197.

<sup>78</sup> Zob.: *Tagebuch des Erich Lassota von Steblau*, opr. R. Schottin, Halle 1866; J. S. Pelczar, *Wspomnienia z pielgrzymki do Komposteli*, Kraków 1890; *Anonima diariusz peregrynacji włoskiej, hiszpańskiej i portugalskiej (1595)*, wyd. J. Czubek, Kraków 1925; A. Sajkowski, *Opowieści misjonarzy, konkwistadorów, pielgrzymów i innych świata ciekawych*, Poznań 1991; J. Sobieski, *Peregrynacja po Europie (1607–1613). Droga do Baden (1638)*, opr. J. Długosz, Wrocław 1991; *Opisanie podróży Mikołaja von Popplau rycerza rodem z Wrocławia*, opr. P. Radzikowski, Kraków 1996; P. Sobolczyk, *Tadeusza Micińskiego podróż do Hiszpanii*, Toruń 2005.

<sup>79</sup> Zob.: A. Kucharski, *Typologia polskich relacji z pielgrzymek do Santiago de Compostela od epoki nowożytnej po czasy współczesne*, [w:] P. Roszak, W. Rozynkowski (red.), *Camino Polaco. Teologia – sztuka – historia – teraźniejszość*, t. 2, Toruń 2015, s. 115–143.

## Znaki pielgrzymów

### *Musze*

Potwierdzeniem podejmowanych do Santiago de Compostela pielgrzymek mogą być zapewne zachowane do dnia dzisiejszego średniowieczne musze. Do niedawna znaleźliśmy 8 takich przypadków, znalezionych w: Cieszynie, Elblągu<sup>80</sup>, Kołobrzegu, Lublinie, Ostrowie Lednickim, Poznaniu, Raciborzu oraz Wrocławiu<sup>81</sup>. Do liczby tej możemy dodać kolejne odkrycia w: Gdańsku<sup>82</sup>, Łowiczu<sup>83</sup>, Kaliszu<sup>84</sup> oraz w Krakowie<sup>85</sup>. Ponieważ znaleziska muszli mają charakter przypadkowy, dlatego trudno na podstawie tylko tych danych wysuwać nazbyt daleko idące wnioski. Możemy również domniemywać, że w przyszłości doczekamy się kolejnych miejsc, w których spotkamy podobne odkrycia.

### *Plakietki pielgrzyma*

W zbiorach Muzeum Archeologicznym w Gdańsku przechowywanych jest 6 cynowo-ołowianych plakietek pielgrzyma w formie miniaturowej muszli<sup>86</sup>. Nie można wykluczyć, że to także ślady pielgrzymki do grobu św. Jakuba.

### *Figurki św. Jakuba*

Być może śladem ruchu pielgrzymkowego do Composteli są zachowane do dnia dzisiejszego trzy niewielkie figurki św. Jakuba. Jedna z nich o wysokości 5 cm, wykonana z gagatu, pochodzi najprawdopodobniej z przełomu XV/XVI wieku. Została ona znaleziona w Gdańsku. Przecho-

<sup>80</sup> G. Nawrołska, *Znaki pielgrzymie świadectwem pobożnych wędrówek elblązan w średniowieczu*, [w:] E. Śledź (red.), *Okręt Kościoła z gdańskiego Dworu Artusa. Materiały z sesji zorganizowanej przez Muzeum Historyczne Miasta Gdańska*, Gdańsk 2008, s. 123, 126–127; A. M. Wyrwa, *Święty Jakub Apostoł*, s. 35–59.

<sup>81</sup> A. M. Wyrwa, *Święty Jakub Apostoł*, s. 36–56.

<sup>82</sup> H. Paner, *Pamiętki pielgrzymie z Santiago de Compostela oraz inne związane z kultem św. Jakuba w wykopaliskach gdańskich*, [w:] *Między Gdańskiem a Santiago*, s. 406.

<sup>83</sup> A. M. Wyrwa, *Nowy ślad pielgrzymowania z ziem polskich do Santiago de Compostela? Muszla pielgrzymia z Łowicza*, [w:] P. Roszak, F. Mróz (red.), *Droga św. Jakuba w Polsce – historia, teraźniejszość, przyszłość*. W 10. rocznicę otwarcia pierwszego polskiego odcinka Camino de Santiago, Kraków 2015, s. 157–158.

<sup>84</sup> Tamże, s. 157, p. 16.

<sup>85</sup> K. Wachowski, *Średniowieczne pielgrzymki mieszkańców Śląska*, „Archeologia Polski”, t. 50: 2005, z. 1–2, s. 109; H. Paner, *Pamiętki pielgrzymie*, s. 413.

<sup>86</sup> Tamże, s. 409–412.

wywana jest obecnie w Westpreußisches Landesmuseum w Münster. Dwie kolejne to ołowiana oraz cynowo-ołowiana figurki świętego Jakuba Większego z XV wieku, przechowywane obecnie w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku<sup>87</sup>.

### *Kapelusz pielgrzyma*

W zbiorach Muzeum Etnograficznego w Poznaniu przechowywany jest bogato zdobiony kapelusz pielgrzyma. Datuje się go najczęściej na okres XVII–XVIII wieku i przypuszcza się, że może pochodzić z Hiszpanii<sup>88</sup>.

### **W sztuce**

Kolejnym miejscem, w którym możemy od średniowiecza szukać osoby św. Jakuba Większego są jego wyobrażenia w sztuce<sup>89</sup>. Zachowało się ich wiele. Tylko dla obszaru Pomorza Wschodniego można wskazać kilkadziesiąt przykładów gotyckich wyobrażeń świętojakubskich<sup>90</sup>. Pochodzą one z okresu od połowy XIV do pierwszej ćwierci XVI wieku. Najczęściej naszego świętego spotykamy w przedstawieniach Dwunastu Apostołów. Odwołajmy się tu chociażby do przykładu rzeźby z kościoła farnego w Chełmnie, pochodzącej z lat ok. 1330–1340<sup>91</sup>.

Kolejny typ przedstawień św. Jakuba, w kompozycjach grupowych, został nazwany *Sacra Conversatione*. Dla przykładu, spotykamy go na jednym ze wsporników w zakrystii kościoła św. Jana (Janów) w Starym Mieście Torunia z ok. 1400 roku, na którym znajduje się popiersie Chrystusa, Matki Bożej Bolesnej oraz zestawionych parami świętych: św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelistę, św. Katarzynę i św. Barbarę oraz św. Jakuba Starszego i św. Jakuba Młodsze<sup>92</sup>.

<sup>87</sup> Tamże, s. 407, 411, 412.

<sup>88</sup> J. Minksztyn, *Trud i chwala. O kapeluszu pielgrzymim ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Poznaniu*, [w:] A. M. Wyrwa (red.), *Camino de Santiago: szkice historyczne do peregrynacji i dziejów kultu św. Jakuba Apostoła Większego*, Lednica 2015, s. 43–63.

<sup>89</sup> O ikonografii św. Jakuba w sztuce zob.: R. Knapiński, *Od Apostoła do Patrona Pielgrzymów. Ikonografia św. Jakuba w sztuce polskiej*, [w:] R. Knapiński (red.), *Kult św. Jakuba Większego Apostoła w Europie środkowo-wschodniej*, Lublin 2002, s. 241–267.

<sup>90</sup> J. Domasłowski, *Wyobrażenia św. Jakuba w gotyckiej sztuce Pomorza Wschodniego*, [w:] A. Sroka (red.), *Szpital i kościół św. Jakuba. 600 lat fundacji gildii szypków w Gdańsku*, Toruń 2009, s. 48–101.

<sup>91</sup> Tamże, s. 54.

<sup>92</sup> Tamże, s. 71.

W innej grupie wyobrażeń, św. Jakuba spotykamy w scenach ewangelicznych i apokryficznych. I tak świętego widzimy w przedstawieniach: Ostatniej Wieczerzy, Modlitwy w Ogrójcu, Zesłania Ducha Świętego, Zaśnięcia Matki Bożej, czy Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Ostatnią scenę spotykamy między innymi w poliptyku grudziądzkim z końca XIV wieku<sup>93</sup>. Na postać św. Jakuba z muszlą natrafiamy także w tryptyku przedstawiającym Koronację Najświętszej Maryi Panny, pochodzącym z 1504 roku, z kaplicy w Tenkitach<sup>94</sup>.

Wreszcie, stosunkowo najmniejszą grupę stanowią przedstawienia świętego, jako postaci indywidualnej oraz w cyklach obrazowych. Dwa najstarsze z takich wyobrażeń, pochodzące z końca XIV wieku, znajdują się w kościele parafialnym Nowego Miasta Torunia. Jedno z nich umieszczone jest na południowej ścianie prezbiterium, drugie natomiast w podwieżowej części zachodniej<sup>95</sup>. Rzeźby św. Jakuba z około 1500 roku z charakterystycznym kapeluszem, na którym jest przypięta odznaka w kształcie muszli, znajdujemy również w: kościele świętych Piotra i Pawła w Helu<sup>96</sup>, Dworze Artusa w Gdańsku<sup>97</sup> oraz w kaplicy szpitala Ducha Świętego w Kętrzynie<sup>98</sup>. Poprzez atrybut muszli rozpoznajemy także postać św. Jakuba Większego w kompozycji figuralnej z połowy XIV wieku, przedstawiającej dwunastu apostołów w świątyni w Nowym Mieście Lubawskim<sup>99</sup>.

## Dzwony

Na osobną uwagę, pośród miejsc, w których spotykamy odniesienie do św. Jakuba, zasługują dzwony. Te wyjątkowe przedmioty, związane bardzo mocno z obiektami sakralnymi, stały się także wyrazem oddania czci świętym. Wyjątkowo sakralną funkcję dzwonu możemy dostrzegać już w samym sposobie jego włączenia do przestrzeni sacrum. Od średnio-

<sup>93</sup> Tamże, s. 81–83.

<sup>94</sup> M. Czapska (red.), *Święci orędownicy. Rzeźba gotycka na zamku w Malborku. Katalog wystawy*, Malbork 2013, s. 300–301; M. Czapska, *Retabulum Koronacji Najświętszej Maryi Panny z Tenkit*, [w:] tamże: s. 121–127.

<sup>95</sup> J. Domasłowski, *Wyobrażenia św. Jakuba*, s. 83–85.

<sup>96</sup> M. Czapska, *Święci orędownicy*, s. 236–237.

<sup>97</sup> B. Pospieszna (red.), *Fundacje artystyczne na terenie państwa krzyżackiego w Prusach. Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku 25 czerwca – 12 września 2010 roku*, t. 1, Malbork 2010, s. 277.

<sup>98</sup> Tamże, s. 278.

<sup>99</sup> Zob.: M. Jakubek-Raczkowska, *Tu ergo flecte genua tua. Sztuka a praktyka religijna świeckich w diecezjach pruskich państwa zakonu krzyżackiego do połowy XV wieku*, Pelplin 2014, s. 333.

wieczą był to specjalny obrzęd podobny do chrztu dziecka czy konsekracji świątyni. Każdy większy dzwon otrzymywał w średniowieczu imię, które podkreślało jego wyjątkowość wśród przedmiotów, które towarzyszyły człowiekowi. Przypomnijmy także, że w kręgu kultury chrześcijańskiej z imieniem wiązało się głębokie rozumienie sensu istnienia człowieka, a w tym przypadku rzeczy<sup>100</sup>.

Możemy założyć, że dzwony noszące imię św. Jakub znajdowały się, przynajmniej w niektórych z wymienionych wyżej świątyniach, oddanych pod opiekę temuż świętemu. Oczywiście dzwony nawiązujące do osoby św. Jakuba Większego mogły być obecne także i w innych obiektach sakralnych. Ponieważ dzwony przez wieki były łatwym łupem wojennym, a przy tym bardzo często ulegały uszkodzeniom, to tych najstarszych, średniowiecznych, zachowało się do naszych czasów niewiele. Możemy się jednak odwołać do kilku przykładów. Osobę św. Jakuba spotykamy w inskrypcji znajdującej się na dzwonie z kościoła parafialnego św. Jakuba z Nowego Miasta Torunia. Dzwon pochodził z XV wieku. Oto treść znajdującej się na nim inskrypcji: *hilf got maria berot vnde der liebe her sinte iokob*<sup>101</sup>. Dodajmy, że dzwon ten został zrabowany przez Szwedów w 1703 roku i znajduje się aktualnie w katedrze w Uppsali.

Na cześć św. Jakuba został odlany także dzwon, który zawisł w świątyni w Trutnowach na Żuławach Gdańskich. Pochodzi on z 1517 roku, spotykamy na nim inskrypcje następującej treści: *disse glacke ist gegossen yn di ere svnte i[ac]ob m ccccc xvii ior*<sup>102</sup>.

Ciekawa inskrypcja znajdowała się także na niestety zaginionym podczas ostatniej wojny dzwonie z kościoła w Bogatce (wieś położona na obszarze Żuław Gdańskich, niedaleko Pruszczu Gdańskiego). Dzwon pochodził z 1537 roku, a treść zamieszczonej na nim inskrypcji brzmiała: *Jacobe lux Hispanie ab omni clade nos protage*<sup>103</sup>. Jak widać spotykamy tu jednoznaczne odwołanie się do św. Jakuba Większego, który został nazwany światłem (ratunkiem) dla Hiszpanii. Jemu to oddawano pod opiekę wspólnotę gromadzącą się w świątyni w Bogatce.

<sup>100</sup> Por. H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 2000.

<sup>101</sup> K. M. Kowalski, *Inskrypcje na dzwonach gotyckich w Prusach. Studium z epigrafiki kampanologicznej*, Gdańsk 2006, s. 368.

<sup>102</sup> Tamże, s. 333–335, 368.

<sup>103</sup> Tamże, s. 198, 353.

## W kazaniach i legendach hagiograficznych

Opowieści o św. Jakubie Większym spotykamy w zbiorach kazań oraz licznych zabytkach hagiograficznych w całej Europie<sup>104</sup>. Myślimy tu chociażby o *Złotej legendzie* Jakuba de Voragine, czyli w jednym z najbardziej popularnych zbiorów legend hagiograficznych Europy doby średniowiecza<sup>105</sup>. Na ziemię polską *Złota Legenda* została przyniesiona przez dominikanów pod koniec XIII wieku<sup>106</sup>.

Echa jej obecności spotykamy w kazaniach. W zachowanych średniowiecznych zabytkach kaznodziejskich z obszarów Polski jej wpływy znajdujemy chociażby w zbiorze kazań autorstwa dominikanina Peregryna z Opola (1260/1270 – po 1333 roku). Pośród jego kazań o świętych nie zabrakło oczywiście tekstu na dzień św. Jakuba Większego<sup>107</sup>. Dominikanin rozpoczął swoje rozważania od odwołania się do słów zaczerpniętych z księgi proroka Malachiasza: *Umiłowałem Jakuba, Ezawa zaś miałem w nienawiści* (Ml 1, 2–3). Dalej w kazaniu czytamy: *Chociaż słowa te wypowiedziane zostały o Jakubie i Ezawie, to jednak odnieść je możemy do świętego Jakuba apostoła i to w taki sposób, że Jakub oznaczałby Jakuba apostoła, a Ezaw Heroda. I jak Ezaw prześladował Jakuba, tak i święty Jakub był prześladowany przez Heroda i poniósł z jego ręki śmierć. Rozważając te słowa, możemy zapytać o dwie sprawy: po pierwsze, dlaczego Chrystus ukochał Jakuba; po drugie, jakie były znaki miłości, którą Chrystus okazał Jakubowi*<sup>108</sup>. W dalszej części kazania Perygryn odpowiada na postawione pytania.

<sup>104</sup> Zob.: E. Potkowski, *Ślady kultu św. Jakuba w piśmiennictwie: przykład wczesnych druków w Polsce*, [w:] R. Knapiński (red.), *Kult św. Jakuba Większego Apostoła w Europie środkowo-wschodniej*, Lublin 2002, s. 235–240; A. Kucharski, *Wątki pielgrzymie w polskich XVIII-wiecznych kazaniach na święto Jakuba Apostoła. Rekonesans badawczy*, [w:] P. Roszak, W. Rozynkowski (red.), *Camino Polaco. Teologia – sztuka – historia – teraźniejszość*, t. 3, Toruń 2016, s. 87–100.

<sup>105</sup> Jakub de Voragine, *Złota legenda*, tł. J. Pleziowa, wstęp i przypisy M. Plezia, Warszawa 1983, s. 283–288; W. Mruk, *Błogosławiony o świętym, czyli bł. Jakub de Voragine o św. Jakubie Większym*, [w:] P. Roszak, F. Mróz (red.), *Droga św. Jakuba w Polsce – historia, teraźniejszość i przyszłość. W 10. rocznicę otwarcia pierwszego polskiego odcinka Camino de Polaco*; J. Możdżeń, *Motyw pielgrzymki do św. Jakuba w egzemplach średniowiecznych*, [w:] P. Roszak, W. Rozynkowski (red.), *Camino Polaco. Teologia – sztuka – historia – teraźniejszość*, t. 3, Toruń 2016, s. 55–86.

<sup>106</sup> Jakub de Voragine, *Złota legenda*, s. 47.

<sup>107</sup> *Peregryn z Opola, Kazania de tempore i de sanctis*, red. J. Wolny, Kraków–Opole 2001, s. 504–507.

<sup>108</sup> Tamże, s. 504.

## W pismach ascetycznych i mistycznych

Kolejnym miejscem, w którym należy szukać śladów kultu św. Jakuba Większego są różnego rodzaju pisma ascetyczne i mistyczne, które spotykamy w historycznych granicach naszego państwa. Odwołajmy się do przykładu objawień bł. Doroty z Mątów (1347–1394) – w średniowieczu dotyczy to obszaru państwa zakonu krzyżackiego<sup>109</sup>. Myślmy tu przede wszystkim o doznaniach duchowych bł. Doroty zawartych w *Księdze o świętach*<sup>110</sup>. Zostały one spisane i zredagowane w latach 1397–1400 przez jej spowiednika, kapłana krzyżackiego, ks. Jana z Kwidzyna. Ich treścią są przygotowania bł. Doroty na obchody liturgiczne świąt: pańskich, maryjnych i świętych Pańskich oraz wewnętrzne widzenia, które otrzymywała ona w te dni świąteczne od Boga.

W analizowanym źródle w trzech miejscach spotykamy bezpośrednio odniesienie do św. Jakuba Większego<sup>111</sup>. Najcenniejszy jest opis, który spotykamy w Rozdziale 112. Prezentuje on nam objawienia, które miała Dorota w święto św. Jakuba. Fragment ten nosi tytuł: *O święcie świętego Jakuba, jej wybranego apostoła*<sup>112</sup>. Już sam tytuł, nadany przez jej kierownika duchowego ks. Jana sugeruje, że późniejsza błogosławiona miała szczególne nabożeństwo do św. Jakuba Większego. W tekście objawienia św. Jakub Większy aż trzykrotnie został nazwany jako „jej apostoł”. Na szczególną uwagę zasługuje też fakt, że właśnie we wspomnienie św. Jakuba, późniejsza błogosławiona, aż pięć razy doświadczyła obecności Ducha Świętego.

## W muzyce

Cześć oddawana świętym znajduje swój ślad także w zabytkach muzycznych. Zagadnienie to, w odniesieniu do św. Jakuba Większego, skromnie jest obecne w polskiej historiografii, a w związku z tym i stan badań nad przywołanym tematem czeka na szczegółowe podjęcie. Możemy się jednak odwołać do kilku interesujących prac, szczególnie autorstwa Barbary Karpały. Jej zdaniem, prawdopodobnie najstarszą zapisaną

<sup>109</sup> Zob.: W. Rozykowski, *Św. Jakub w objawieniach bł. Doroty z Mątów*, [w:] P. Roszak, W. Rozykowski (red.), *Camino Polaco. Teologia – sztuka – historia – teraźniejszość*, t. 1, Toruń 2014, s. 61–72.

<sup>110</sup> *Księga o świętach mistrza Jana z Kwidzyna. Objawienia błogosławionej Doroty z Mątów*, przeł. J. Wojkowski, Olsztyn 2013, s. 247.

<sup>111</sup> Tamże, s. 186–187, 207, 212.

<sup>112</sup> Tamże, s. 207.

polską pieśnią o św. Jakubie jest *Pieśń VII o św. Jakóbie Apostole*. Została ona zamieszczona w wydanym w 1838 roku w Krakowie śpiewniku: *Śpiewnik Kościelny, czyli pieśni nabożne z melodyjami w kościele katolickim używane a dla wygody kościołów parafialnych przez X. M. M. Mioduszewskiego zgom. xx miss. zebrane*<sup>113</sup>. Niestety nie znamy zarówno autora tekstu, jak i melodii oraz czasu powstania pieśni.

Spośród innych znanych utworów należy wymienić: *Hymn do św. Jakuba* autorstwa Ludwika Wawrzynowicza, napisany w 1948 roku dla parafii św. Jakuba w Częstochowie; pieśń *Święty Jakubie*, napisana w 2002 roku przez Mariusza Matuszewskiego do tekstu Emilii Waśniowskiej dla parafii św. Jakuba w Łebie; *Hymn do św. Jakuba* autorstwa Joachima Trembaczowskiego, napisany w 2010 roku, śpiewany w Simoradzu koło Skoczowa<sup>114</sup>. Wyraźnie daje się zauważyć, że w ostatnich latach pojawiają się nowe utwory muzyczne poświęcone św. Jakubowi. Nie mamy wątpliwości, że rzeczywistość ta będzie się rozwijać.

Ciekawym zjawiskiem, na które zwróciła uwagę wspomniana już Barbara Karpała jest to, że szlaki św. Jakuba, i to zarówno w Europie, jak i w Polsce, przyczyniają się do ożywienia życia koncertowego<sup>115</sup>. Wydaje się, że przynajmniej z perspektywy polskiej, zjawisko to będzie się coraz bardziej rozwijało. Wskazuje na to fenomen dynamicznego rozwoju zjawiska szlaków jakubowych w naszym kraju. Z roku na rok rodzi się na nich wiele pomysłów, z których część dotyka także muzyki.

## W tradycji ludowej

Interesującym zagadnieniem jest badanie obecności św. Jakuba Większego w tradycji ludowej. Znanych jest przynajmniej kilka powiedzeń, związanych chociażby z pogodą oraz ze zbiorami. Przytoczmy kilka z nich, które spotykamy na Pomorzu w okresie międzywojennym:

1. Na święty Jakub chmury,  
Będą śniegu fury.

<sup>113</sup> B. Karpała, *Polskie hymny i pieśni do św. Jakuba*, [w:] A. Jackowski, F. Mróz (red.), „Akt Europejski” bł. Jana Pawła II a renesans Drogi św. Jakuba, Kraków 2012, s. 256.

<sup>114</sup> Tamże, s. 257–262.

<sup>115</sup> B. Karpała, *Muzyka na szlaku św. Jakuba*, [w:] A. Jackowski, F. Mróz, I. Hodorowicz (red.), *Wpływ Świętego Roku Jakubowego na rozwój kultu i Drogi św. Jakuba*, Kraków 2011, s. 247–251; też, *Melodia muszli św. Jakuba czyli muzyka katedry w Santiago de Compostela*, [w:] P. Roszak, F. Mróz (red.), *Droga do Composteli – przeszłość i terażniejszość*, Kraków 2016, s. 109–114. Zob. także: A. Brzezińska, *Muzyka na Camino de Santiago. Analiza hymnu ku czci św. Jakuba Santo Adalid*, [w:] P. Roszak, W. Rozynkowski (red.), *Camino Polaco. Teologia – sztuka – historia – terażniejszość*, t. 1, Toruń 2014, s. 133–141.

2. Na świętego Jakuba da świeżego chleba.
3. Niechaj najpierw przyjdzie Jakub,  
Ten daje bulwy [ziemniaki].
4. Na święty Jakub  
Chleba nie kup,  
Żyta usiecz,  
Chleba upiecz.
5. Jaki Jakub do południa,  
Taka też zima do grudnia –  
Jaki Jakub po południu –  
Taka też zima po grudniu.
6. Po świętym Jakubie –  
To i jabłuszko się zdłubie.
7. Na świętego Jakuba bywa rachuba,  
Kto był pilny, zbiór ma silny.
8. Święty Jakub kosi –  
I przepiórki płoszy<sup>116</sup>.

Pośród Mazurów w XIX wieku, w związku ze wspomnieniem św. Jakuba, istniał ciekawy zwyczaj wstrzymywania się od prac. W wielu miejscach w sobotnie popołudnie w okresie od Zielonych Świątek (Zesłania Ducha Świętego) do św. Jakuba ludzie nie pracowali w polu. Natomiast w sam dzień obchodów liturgicznych, 25 lipca, należało zaniechać wszelkich prac<sup>117</sup>.

Ważnym przejawem żywotności kultu św. Jakuba w środowisku wiejskim jest jego obecność w sztuce ludowej. Myślimy tu głównie o wizerunkach świętego obecnych w kapliczkach przydrożnych, w domostwach oraz w świątyniach. W świetle zachowanych i znanych przedstawień możemy stwierdzić, że nie było to jednak zjawisko częste. Znane wizerunki św. Jakuba Większego pochodzą najczęściej z okresu XIX wieku, pierwszych dziesięcioleci XX wieku oraz lat współczesnych. Odwołajmy się do kilku przykładów: wizerunek świętego o wymiarach 45×34,5 cm, nieznanego autora z XIX wieku, umieszczony na rewersie chorągwi procesyjnej ze świątyni w Chomiąży Szlacheckiej; obraz oleodrukowy przedstawiający świętego, o wymiarach 39,0×29,0 cm, nieznanego autora,

<sup>116</sup> B. Stelmachowska, *Rok obrzędowy na Pomorzu*, Gdynia 2016, s. 188–190.

<sup>117</sup> M. P. Toeppen, *Wierzenia mazurskie*, Dąbrówno 2014, s. 89, 92.

pochodzący z Dziekanowic koło Gniezna; obraz przedstawiający świętego o wymiarach 51,5×40,5 cm nieznanego autora, pochodzi z Myślenic, w 1923 roku został ofiarowany jako dar ślubny; rzeźba w drewnie świętego, o wysokości 49 cm, wykonana w 1984 roku przez Józefa Chełmowskiego z Brus koło Chojnic; rzeźba w drewnie świętego, o wysokości 39 cm, wykonana w 1991 roku przez Józefa Chełmowskiego z Brus koło Chojnic; rzeźba w drewnie świętego, o wysokości 85 cm, wykonana w 2008 roku przez Norberta Glińskiego z Lęborka<sup>118</sup>.

Podsumowując, wydaje się, że św. Jakub Większy nie należał do grona bardzo popularnych świętych w tradycji ludowej, w polskiej religijności ludowej. Zagadnienie to wymaga jednak dalszych szczegółowych badań archiwalnych oraz terenowych.

## Zakończenie

Przywołane przejawy kultu oraz pamięci, to swoisty kwestionariusz badawczy, który można zastosować w badaniach nad św. Jakubem Większym na ziemiach, które znajdowały się historycznie oraz znajdują się obecnie w granicach Polski. Wskazane przykłady dotyczą w znacznym stopniu północno-wschodniej części kraju, w średniowieczu był to zasadniczo obszar, który wchodził w skład państwa zakonu krzyżackiego w Prusach. W pracy, na pewno, nie wyczerpano wszystkich zagadnień. W świetle zaprezentowanego materiału widzimy jednak wyraźnie, że św. Jakub Większy cieszył się rozbudowanym kultem.

Najstarsze wskazane przejawy kultu św. Jakuba Większego możemy śledzić głównie od XIV i XV wieku, czyli w końcu średniowiecza. Wydaje się, że zaobserwowana tu chronologia oddaje intensywny okres w dziejach kultu św. Jakuba Większego, i to nie tylko w granicach państwa polskiego, czy państwa zakonu krzyżackiego w Prusach, ale w całej Europie. Nie mamy wątpliwości, że rozwój kultu inspirowany był głównym miejscem kultu świętego, czyli sanktuarium w Santiago de Compostela. Miejsce to stało się z jednej strony ogromnym magnesem przyciągającym pielgrzymów, z drugiej zaś źródłem, z którego emanował na cały świat chrześcijański kult Apostoła.

Zauważmy również, że w związku z tym, że od kilkunastu lat jesteśmy świadkami dynamicznego rozwoju fenomenu Drogi św. Jakuba w Polsce, dlatego nie mam wątpliwości, że rozpoczął się nowy etap

<sup>118</sup> M. Romanow-Kujawa, *Kto modlił się do świętego Jakuba? Kult świętego Jakuba Apostoła i jego ludowa recepcja*, [w:] A. M. Wyrwa (red.), *Camino de Santiago: szkice historyczne do peregrynacji i dziejów kultu św. Jakuba Apostoła Większego*, Lednica 2015, s. 145–152.

w rozwoju kultu św. Jakuba Większego w naszym kraju. Potwierdzają to wyraźnie powstające prace naukowe, które same są niejako owocem dynamicznie rozwijających się badań nad kultem tegoż świętego. Jestem również głęboko przekonany, że pojawią się nowe inicjatywy i pomysły, które powiększą bogactwo kultu jakubowego.

## **Forms of veneration of St. James in Poland – chosen examples**

### Summary

The paper aims to present forms of veneration of one of most popular saints, i.e. St. James the Greater within the borders of contemporary Poland. Bigger part of given examples refers to Polish north-eastern territories, which in the Middle Ages belonged mostly to the state of Teutonic Knights in Prussia.

First, author pays attention to problems with identification of St. James, then discusses following forms of veneration: liturgy, relics, sanctuaries, patronage of religious objects (parish temples, monastery churches, filial churches, hospitals, chapels and altars), streets, brotherhoods and settlements or sites bearing St. James' name; toponyms and personal names; pilgrimages to Santiago de Compostela and pilgrim accessories (shells, pilgrim badges, St. James' figures, pilgrim hats). The paper includes remarks on St. James' presence in art, on bells, in sermons and hagiographic legends, ascetical and mystical writings, in music and folk culture.

All these forms of veneration may become a specific research questionnaire for further research on St. James the Greater in the areas which once were or still are included in the borders of the Polish state.

*Waldemar Rozykowski, prof. dr hab.  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
Toruń*